Należytość pocztowa opłacona gotówka

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XII | Tarnów, piątek 7 lipca 1939 r. | Nr. 25

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".
(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Dr Wolf Schenkel

W rocznicę zgonu Teodora Herzla

Rokrocznie w tych gorących dniach lipcowych stajemy na baczność przed Wielkim Duchem naszego Wskrzesiciela i Wodza, aby przed Nim złożyć meldunek z tego co przeżywamy, z tego cośmy na wytkniętej przez Niego drodze osiągnęli i z tego co nam dalej czynić wypada.

Dziś — w obliczu nadciągającej burzy dziejowej — wobec miotanej w przedśmiertnych konwulsjach Europy — otoczeni ze wszystkich stron zalewającymi nas falami nienawiści, korzymy się w pokorze ducha przed cieniami naszego wielkiego Mistrza i wpatrzeni w Jego wyniosłą, dostojną postać meldujemy: Nigdy, na całej przestrzeni naszej, pełnej męczeństwa historii, tragedia naszej bezdomności nie była tak straszna jak dziś. Nigdy jeszcze barbarzyństwo wobec nas, narodu bez ziemi, nie występowało tak brutalnie jak dziś — nigdy jeszcze wobec nas, narodu tułaczy, nie deptano tak cynicznie praw boskich i ludzkich jak dziś — i dlatego głoszona przez Niego prawda nie przemawiała do nas nigdy tak bezpośrednio jak dziś.

Głoszona przez Niego nauka: że bez względu na chwilowe koniunktury i fluktuacje na poszczególnych odcinkach życia żydowskiego jesteśmy **jednym** narodem — że kwestia żydowska jest sprawą o zasięgu międzynarodowym, która tylko na płaszczyźnie międzynarodowej może być rozwiązaną — że źródłem naszej tragedii jest nasze rozproszenie i nasza bezdomność — i że jedynym naszym ratunkiem jest wyzwolenie z golusu przez stworzenie własnego bytu narodowego na własnej ziemi w Erec Izrael — ta nauka przyjęta początkowo tylko przez garstkę młodych zapaleńców, stała się dziś własnością całego narodu, który z tej nauki czerpie siły i pocieszenie.

Z tej prawdy poczęło się wielkie dzieło naszego odrodzenia w Erec — z niej narodziły się pokolenia pionierów-chaluców, którzy krwią serdeczną i potem niestrudzonym torują narodowi drogę ku lepszej przyszłości. Tej prawdzie zawdzięczamy nasze potężne dzieło palestyńskie, które — mimo rzucanych nam pod nogi kłód, mimo przeszkod i chwilowych niepowodzeń z każdym dniem rośnie i potężnieje.

I dziś — po 35 latach drogi odbytej od narodzin herzlowskiego syjonizmu aż po Chanitę — możemy powiedzieć: na miarę naszego celu ostatecznego jest to dopiero tylko część drogi — ale część najważniejsza, najtrudniejsza, bo stanowiąca przełom, rewolucję w naszym życiu — część, która nam utorowała dalszą drogę do pełnego wyzwolenia.

W tej nad wyraz ciężkiej chwili — wobec skłóconego świata i w przededniu nadciągającej, zgrozę budzącej walki między siłami światła i sprawiedliwości a mocami ciemności i barbarzyństwa — idziemy naprzód wpatrzeni w gwiazdę przewodnią naszego Mistrza i Wychowawcy.

Bo — jak to powiedział Carlyle — „wielki człowiek jest żywym źródłem światła. Jest to światło, które rozjaśnia ciemności tego świata. Nie ludzka ręka je rozpaliła, wznieciła. Ono świecił i świecić musi jak słońce, które na niebie promieniuje. W nim objawia się istota rzeczy, ujawnia się istota człowieka, objawia się cała dostojność bohaterstwa".

Podziękowanie

Organizacjom, Przyjaciołom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Męża i Ojca **Jonasa Starkmana** serdecznie dziękuje

Rodzina

Z powodu zgonu błp. Jonasa Starkmana wyrażamy osieroconej Rodzinie głębokie współczucie

Henrykowie Fluhrowie

Bez wyborów

Centrale wszystkich frakcji syjonistycznych na teranie zachodniej Małopolski i Śląska zawarły porozumienie odnośnie delegatów na XXI Kongres syjonistyczny, który odbyć się ma w sierpniu w Zurychu.

Podziału mandatów dokonano w sposób następujący: ogólni syjoniści 9 mandatów, Liga Pracującej Palestyny 5, Mizrachi 3, Lewica Poalej-Syjonu 1.—

Należy wyrazić najżywsze zadowolenie, że frakcje syjonistyczne pogodziły się w sprawie podziału mandatów i że zaoszczędzono nam walkę wyborczą, która w obecnych ciężkich dla żydostwa czasach rozpętałaby niepotrzebnie antagonizmy frakcyjne i zaostrzyłyby stosunki międzypartyjne, coby niewątpliwie wpłynęło ujemnie na praktyczną pracę syjonistyczną.

g.

Pierwsze posiedzenie Rady miejskiej

Pierwsze posiedzenie nowej Rady miejskiej odbyte w poniedziałek 3 bm. wywołało wielkie zainteresowanie wśród ludności miasta. Szczupła galeria była wypełniona po brzegi, a setki ludzi czekało przed budynkiem miejskim na wynik wyborów ławników.

Zagaił posiedzenie wiceprezydent mgr Kołodziej, który odczytał zarządzenie wojewody o zwołaniu zebrania wyborczego Rady miejskiej, po czym poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne zmarłemu śp. Biskupowi drowi Lisowskiemu, oraz długoletniemu wiceburmistrzowi błp. drowi Hermanowi Mützowi. Przemówienia tego radni wysłuchali stojąco.

Po odebraniu przez wiceprezydenta od radnych przyrzeczenia radzieckiego przystąpiono do wyboru przewodniczącego zebrania. Wpłynęły dwie kandydatury b. posła Adama Ciołkosza i dyr. Dygata. Dyrektor Dygat jednak swoją kandydaturę wycofał. Wobec tego pozostała tylko kandydatura Adama Ciołkosza, który został też wybrany 28 głosami. Obejmując przewodnictwo p. Adam Ciołkosz wygłosił krótkie przemówienie stwierdzając, że w razie potrzeby cała ludność Tarnowa bez różnicy wyznania i narodowości walczyć będzie aż do ostatniego tchu i aż do ostatniej kropli krwi w obronie całości granic Rzeczypospolitej. Przemówienie swoje p. Adam Ciołkosz zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Armii Polskiej — powtarzanym trzykrotnie przez wszystkich obecnych.

Na asesorów zebrania wyborczego przewodniczący powołał pp. dyr. Adama Dygata i Wincentego Rubachę.

Po odczytaniu przez przewodniczącego przepisów ustawy odnośnie wyborów ławników — przystąpiono do wyborów. Wpłynęły dwie listy: Lista Nr 1 Chrześcijańskiego Klubu Gospodarczego obejmująca kandydatury pp. Stanisława Komusińskiego i prof. dra St. Szymańskiego, oraz lista Nr 2 — Klubu radnych socjalistycznych, zawierające kandydatury pp. prof. Kaspra Ciołkosza, Dawida Batista, Eugeniusza Sita i Ignacego Cholewy.

W głosowaniu oddano 38 kartek. Lista Nr 1 uzyskała 10 głosów, lista Nr 2 24 głosów, 4 kartki były czyste, a dwaj endecy wstrzymali się od głosowania.

Wobec tego lista Nr 1 otrzymała 1 mandat, a lista Nr 2 — 3 mandaty. Ławnikami zostali więc wybrani ze strony Chrześcijańskiego Klubu Gospodarczego p. Stanisław Komusiński, a ze strony klubu radnych socjalistycznych pp. prof. Kasper Ciołkosz, Dawid Batist i Eugeniusz Sit.

v.

Uroczyste otwarcie pawilonu dla płucno chorych przy szpitalu żyd.

W gustownie udekorowanym podwórzu szpitala żydowskiego odbyło się w niedzielę 2 bm. uroczyste otwarcie pawilonu dla płucno chorych i oddziału okulistycznego, oraz uruchomienia aparatu Roentgena.

W uroczystości powyższej wzięli udział przedstawiciele Wydziału Zdrowia przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, Starosty Powiatowego, Dowódcy Garnizonu, Zarządu Miejskiego, Ubezpieczalni Społecznej i całego szeregu organizacji i związków, oraz wielkie tłumy publiczności.

Po odśpiewaniu przez kantora Rosenblatta wraz z chórem kilku pieśni religijnych i po przybiciu przez przewodniczącego Rady kahalnej p. E. Gewürza „Mezuzoth", wygłosił dłuższe przemówienie prezes kahału p. dr Chomet, który na wstępie dziękował władzy nadzorczej i Zarządowi Miejskiemu za życzliwość wobec działalności zarządu kahalnego, po czym przedstawił w krótkim zarysie dzieje szpitala żydowskiego w Tarnowie.

Pierwszy szpital żydowski w Tarnowie został wybudowany w roku 1842, a swój byt przez długi czas zawdzięczał ofiarności błp. Debory Weksler. Dnia 17 kwietnia 1911 ówczesny zarząd kahalny uchwalił wybudować nowy szpital, a stary zamienić w dom starców, do czego przyczynił się wielką sumą pieniężną błp. Mendel Maschler, którego imię nosi dom starców do dnia dzisiejszego. Budowa nowego szpitala rozpoczęła się 26 czerwca 1913, a na fundusz budowy złożyły się m. i. kwota 32.000 kr. z fundacji błp. Mendla Maschlera, 15.000 kr. ofiarowanych przez Towarzystwo Eskontowe, 50 000 kr. ofiarowanych przez Magistrat miasta Tarnowa, oraz 10.000 kr. ofiarowanych przez p. Szaję Silberpfeniga.

Szpitalem żyd. kierowali kolejnie błp. dr Jakub Kreuzer, dr Zygmunt Schützer i dr. Leon Schützer. Po wojnie szpital był bliski upadku ale dzięki wysiłkom całego szeregu obywateli z p. Goldą Moselową na czele udało się szpital ponownie doprowadzić do stanu użytkowego. Następnie szpital przechodził różne koleje i kryzysy, przy czym ciągłe zmiany zarządów i komisariaty, wprowadzające w gospodarkę kahalną stan niepewności — miały ujemny wpływ na rozwój szpitala żydowskiego. Obecnie jednak szpital żydowski pod dyrekcją p. dra Schippera jest chlubą Gminy żydowskiej w Tarnowie.

O znaczeniu szpitala żydowskiego świadczyć mogą następujące cyfry. W ciągu roku 1938 leczyło się w szpitalu żydowskim 1301 chorych, przebywając 14.011 dni szpitalnych. W tym okresie leczono bezpłatnie 571, za zniżoną opłatą 200, za pełną opłatą 321, a 209 z Ubezpieczalni Społecznej. Żydów leczono 1167, a katolików 134. W powyższym czasokresie leczyło się na choroby wewnętrzne 503, chirurgiczne 557, położnic 157, zakaźnych 12, weneryczne 4, gruźlicę 46, raka 22. Wykonano 529 zabiegów chirurgicznych, 632 zabiegów ambulatoryjnych, 1896 analiz lekarskich i 363 prześwietleń i zdjęć roentgenowskich.

Rozwój szpitala wymagał też jego rozbudowy. Dzięki ofiarności pp. Józefa Maschlera, Zygmunta Fleischera, Henryka Holländra, Wilhelma Lichtblaua i Mendla Daara, zarząd kahalny może obecnie oddać do użytku publicznego pawilon dla płucno chorych, oddział okulistyczny i gabinet Roentgena, zaś do zakupienia urządzenia do pawilonu przyczyniły się Spółdzielcze Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, Towarzystwo Eskontowe, Powszechny Bank Związkowy i Związek Kredytowy, Bund, oraz pp. Izydor Eisen, Eliasz Gewürz, Salo Weltsch, dyr. I. Schönwetter, Wolf Götzler, firma Fessel i Schwimmer, M. Schwanenfeld i Abraham Spielman. Dziękując ofiarodawcom za ich hojne dary — apelował mowca o dalszą ofiarność celem umożliwienia wybudowania drugiego piętra na głównym budynku szpitalnym.

Imieniem Wydziału Zdrowia przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, oraz Starosty Powiatowego w Tarnowie — lekarz powiatowy p. dr Waręda wyraził uznanie za otwarcie pawilonu, podkreślając jego znaczenie jako ośrodka walki z plagą gruźlicy.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie przewodniczący Rady Szpitalnej p. dr. Szalit, który stwierdził, że przez otwarcie pawilonu znacznie się rozszerzy zakres lecznictwa szpitalnego, a walka z gruźlicą uzyska nowy ośrodek, nową ważna placówkę.

Mamy w Polsce rocznie 80.000 zgonów na gruźlicę, a chorych na gruźlicę przeszło milion. Milion ludzi, którym można przywrócić zdrowie, jak o tym świadczą wyniki akcji przeciwgruźliczej w rozmaitych państwach świata cywilizowanego. Zarówno z ludzkiego punktu widzenia, jak też ze stanowiska interesu państwowego, walka z gruźlicą należy do najważniejszych i najpilniejszych zadań współczesnego pokolenia. Mało jednak zdziałano w tej dziedzinie. Według bowiem opinii fachowców, Polska w chwili obecnej powinna posiadać najmniej 100.000 łóżek szpitalnych i sanatoryjnych dla gruźlicy, a ma niecałe 10.000 łóżek. Niemcy, przy ilości ludności tylko dwa razy większej, a zato liczbie zgonów na gruźlicę o połowę mniejszej jak u nas, mają 45 000 łóżek dla gruźlicy. Szwajcaria z 5 cio milionową ledwie ludnością, ma 8000 łóżek dla gruźlicy, a malutka Dania ma dzisiaj więcej łóżek niż zgonów. To też u nas szkody wynikłe z powodu zgonów na gruźlicę są niestety olbrzymie.

Przejmują nas zgrozą opisy rozmaitych epidemii w dawnych czasach, jak dżumy, cholery lub ospy; przeraża nas dzisiaj jeszcze każda epidemia błonicy lub płonicy, a gruźlicy jakoś wcale się nie boimy. Zupełnie niesłusznie. Bo o wiele mniejszą była ilość ofiar, którą pochłaniały tamte, niż liczba tych, którzy jeszcze dzisiaj corocznie giną na gruźlicę. Gruźlica jest najbardziej rozpowszechnioną i najniebezpieczniejszą z pośród wszystkich chorób zakaźnych. W przeciwieństwie do innych chorób zakaźnych, które przychodzą i odchodzą, gruźlica nigdy nie znika. Nie napada ona wprawdzie na człowieka znienacka i nie zabija go od razu, lecz przeciwnie, trzyma go długo w swych szponach, jakby się z nim rozstać nie chciała, dając mu konać powoli, ale długo, czasem nawet lata całe.

A ten przed nami stojący budynek będzie jednym z ważnych odcinków walki z gruźlicą. W nim nietylko toczyć się będzie walka z samym sprawcą tej choroby, ale w nim powstanie także szkoła dla gruźlików, szkoła uświadamiania gruźlików, którzy wróciwszy stąd do swych domów, stać się muszą szerzycielami nie choroby, ale idei walki z tą chorobą. Gruźlica na szczęście należy do tych chorób, których można uniknąć. Ba, łatwiej daje się ona uniknąć, niż wyleczyć. Gruźlica nie jest bowiem, jak dawniej przypuszczano, ani chorobą dziedziczną, ani chorobą nieuleczalną, ani chorobą nieunikniona. Jest ona — jak ją nazwał sławny francuski uczony Calmette, chorobą nieświadomości. Zwalczać tę nieświadomość, znaczy zwalczać gruźlicę; zwalczać tę nieświadomość będzie, obok leczenia, drugim ważnym zadaniem nowego oddziału szpitalnego.

Walka z gruźlicą obraca się w zasadzie dookoła sprawy niszczenia plwociny. Dopóki nie będziemy mieli szpitali dla gruźlików, dopóki gruźlik wyrzucający ze swą plwociną miliony zarazków i zakażający swe otoczenie, nie będzie miał szpitala, gdzie będzie mógł znaleźć schronienie i pomoc lekarską, dopóty niema mowy o planowej i owocnej walce z gruźlicą. Gruźlicy lekkomyślnie postępują ze swoją plwociną i rozrzucają ją dookoła, a przez to rozsiewają zarazki gruźlicy. Tego lekkomyślnego rozrzucania plwociny, oduczy go właśnie szpital. Dlatego w walce z gruźlicą kładziemy tak wielki nacisk na uświadamianie. Im ostrożniejsi będą chorzy i ich najbliżsi tym mniej będzie świeżych zakażeń. Im mniej zakażeń, tym mniej będzie potrzeba szpitali, tym łatwiej będzie można wszystkich chorych umieścić w szpitalach i tym mniejsza będzie możliwość zakażania przez nich innych. I to chyba dostatecznie tłumaczy nam także konieczność powołania do życia nowego oddziału szpitalnego. Jest on nietylko niezbędny dla chorych, ale także pośrednio konieczny dla zdrowych.

Niechże ten nowy, a mały jeszcze oddział, stanie się nietylko zawiązkiem przyszłego terenu wielkiej walki z gruźlicą i lecznicą dla gruźlików, ale niech też spełnia swą drugą ważną misję i stanie się zakładem wychowawczym, szkołą zwalczania tej nieświadomości, która jest jedną z najważniejszych przyczyn szerzenia się gruźlicy.

Imieniem Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie złożył życzenia p. dr Kowalski, który podkreślił wysoki poziom szpitala żydowskiego pod kierownictwem p. dyr. dra Schippera.

Prezes Zrzeszenia Kupców i Przemysłowców p. mgr Spielman podkreślił wielkie znaczenie rozbudowy szpitala żydowskiego i wyraził uznanie dla zarządu kahalnego za jego wysiłki w tym kierunku, przy czym zaapelował do społeczeństwa o pomoc i ofiarność na rzecz utrzymania i rozbudowy szpitala żydowskiego.

W końcu dyr. p. dr Schipper dziękował ofiarodawcom i zarządowi kahalnemu za umożliwienie otwarcia pawilonu, oraz reprezentantom władz za uświetnienie uroczystości swoją obecnością.

Po odśpiewaniu Hymnu Państwowego i Hatikwy p. Józef Maschler dokonał przecięcia wstęgi. Po wpisaniu się do Złotej Księgi szpitala żydowskiego goście zwiedzili pawilon, który jest urządzony według najnowszych zasad lecznictwa. **fr.**

Płatność podatków w lipcu

W lipcu płatne są następujące podatki:

do dnia 5 lipca — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawców energii w czasie od od 16— 30 czerwca 1930 r: do dnia 20 lipca, tenże podatek, pobrany w czasie od 1 do 15 lipca 1939 r.

do dnia 7 lipca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną prace, wypłaconych przez służbodawców w czerwcu br.;

do dnia 15 lipca — I rata zryczałtowanego podatku obrotowego za 1939 r., przez przedsiębiorstwa zaliczone do ryczałtu;

do dnia 25 lipca — zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za 1939 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w czerwcu 1939 r. — przez wszystkich płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w lipcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu 1939 r.

Kierownik pawilonu dla płucno chorych

Kierownikiem pawilonu dla płucno chorych przy szpitalu żydowskim został ustanowiony p. dr Leon Izraelowicz, a lekarzem pomocniczym p. dr S. Wildstein.

Dalszy ciąg uroczystości

z okazji objęcia stadionu Samsonu

W sobotę 1-go i niedzielę 2-go bm. odbyły się na nowootwartym stadionie Samsonu dalszy ciąg uroczystości z okazji objęcia tego stadionu, a to zawody piłki ręcznej z udziałem drużyn gospodarzy oraz Metalu, Tempa i Mościć. W zawodach siatkówki panów Samson wygrał z Tempem w stosunku 2:1, Mościce z Metalem 2:0, Samson z Metalem 2:0, Mościce ze Samsonem 2:1. W zawodach koszykówki Mościce wygrały ze Samsonem, Samson z Metalem i Mościce z Metalem.

W sobotę i niedzielę po południu odbyły się zawody piłki nożnej z udziałem drużyn S. K. S. Tarnovia, K. P. W. Metal, T. S. Mościce i drużyny gospodarzy. W sobotę rozegrano zawody Tarnovia Metal, które zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1, przy czym Metal nie wykorzystał rzutu karnego. Drużyna Tarnovii grała w składzie osłabionym, Metal zaś grał w pełnym składzie i bardzo ambitnie. Gra ogromnie ucierpiała z powodu upału. Sędziował p. Podlaski.

Następnie rozegrano zawody Samson-Mościce, które zakończyły się senzacyjnym zwycięstwem Samsonu w stosunku 3:2, przy czym Mościce do pauzy prowadziły 2:1, a Samson nie wykorzystał przyznanego rzutu karnego. Najlepszym zawodnikiem na boisku był środkowy pomocnik Samsonu Weiss, któremu dzielnie sekundowali Vogel i Mewes. W drugiej połowie drużyna Samsonu pokazała nadzwyczajną wprost ambicję i to zadecydowało o jej zwycięstwie. Sędziował dobrze p. Lis.

W drugim dniu gra ucierpiała na skutek ulewnego deszczu, nie mniej jednak wielka ilość widzów przypatrywała się interesującym zawodom. W pierwszym meczu Mościce pokonały Metal, który wystąpił w bardzo osłabionym składzie w stosunku 5:1. Sędzia p. Kołowski.

Po ukończeniu tych zawodów zgromadziły się na boisku wszystkie drużyny biorące udział w zawodach, do których przemówił prezes Rady Sportowej Samsonu p. Fast. Mowca w serdecznych słowach dziękował drużynom za udział w zawodach i wręczył kapitanom drużyn piękne proporce. Po wspólnej fotografii rozpoczęły się drugie zawody, a to Tarnovia-Samson zakończone wynikiem 3:2 (2:1). Samson wystąpił w bardzo osłabionym składzie, gdyż z drużyny sobotniej brało udział zaledwie 5 zawodników, resztę zastąpiono zawodnikami drugiej drużyny. Tarnovia zaś wystąpiła w składzie stosunkowo bardzo silnym. Samson dzielnie stawiał opór Tarnovii i uzyskał dwie bramki ze strzałów Eisena i Drobnera. Sędziował p. Fronczyk bardzo dobrze.

Wynik uzyskany przez Samson należy uważać za bardzo zaszczytny i należy mieć nadzieję, że drużyna ta przez uzyskanie własnego boiska i możliwości treningu już w krótkim czasie zajmie w Podokręgu jedno z czołowych miejsc.

W ten sposób zakończono piękną uroczystość objęcia nowego stadionu Samsonu, która pozostawiła niezatarte wrażenie na licznie zgromadzonej publiczności.

Zakończenie kursu gimnast. Samsonu

W poniedziałek, dnia 3 bm. odbyło się na sali gimnastycznej zakończenie tegorocznego kursu gimnastycznego pań lekcją pokazową odbytą pod kierownictwem hon. instruktora, p. Mandelbauma. Lekcji tej przypatrywali się prezes Tow. p. dr Menderer, prezes Rady sportowej i wiceprezes Tow. p. Fast, sekretarz p. Siegfried i skarbnik p. Reich, oraz zaproszeni goście. Oddział przeprowadził bardzo sprawnie cały szereg ćwiczeń wolnych i przyrządowych, które świadczyły o dobrym przygotowaniu i przeszkoleniu przez hon. instruktora p. Mandelbauma. Po zakończeniu lekcji imieniem ćwiczących wygłosiła krótkie przemówienie kierowniczka sekcji gimnastycznej p. drowa Merzowa, wręczając p. Mandelbaumowi piękny upominek. Po przemówieniu p. Mandelbauma i prezesa Rady sportowej p. Fasta odbyła się wspólna fotografia.

Sprawozdanie gimn. „Safa Berura"

Dyrekcja Liceum i Gimnazjum Tow. „Safa Berura" wydała drukiem pierwsze sprawozdanie, które jest obrazem dwunastoletniego rozwoju tej szkoły. Zadaniem szkoły ogólnokształcącej jest dać młodzieży poważną podstawę w nauce i wychowaniu, aby mogła sobie dobrze radzić w życiu i w samodzielnej pracy naukowej. Nawet dla osiągnięcia pełnego powodzenia w modnej tak dzisiaj „zawodowości" koniecznie jest solidne ugruntowanie w umyśle dojrzewającego człowieka najważniejszych elementów wiedzy ogólnej. Poważne i rzetelne ustosunkowanie się do realizacji zasad wychowawczych, w jakich młode pokolenie żydowskie powinno wyróść, cechuje poczynania żydowskiej szkoły.

Wychowanie państwowe i narodowe nie są czczymi formułkami bo „ambicją szkoły jest udowodnić, że powyższe zasady dadzą się w pełni urzeczywistnić i że nie śmią pozostać tylko formalną deklaracją" (str. 14).

W dziale dydaktycznym informujemy się o realizacji nauczania wszystkich przedmiotów, a w szczególności o trudnościach i kwestjach w związku z przeprowadzeniem programu w nowym liceum. Młodzież opuszczająca ten nowy typ szkoły ma za sobą dwuletni kurs, zbliżający ją walnie do metod samodzielnej pracy na uniwersytecie.

W dziale wychowawczym wybijają się dwa momenty wyróżniające szkołę żydowską w Tarnowie od innych: konsekwentne rozbudowanie życia samorządowego młodzieży i zainicjowanie instytucji patronatów klasowych, która wydała najlepsze rezultaty na odcinku współpracy szkoły z domem.

Samorząd uczniowski wypowiada się bezpośrednio w złożonym przez siebie sprawozdaniu. We wstępie do sprawozdania o charakterze ogólniejszym czytamy: „Szkoła winna uważnie wsłuchiwać się w utajone tętno przeżyć uczniów, rozumieć je i nie zapominać o nich w swej pracy pedagogicznej. A młodzież sama powinna przyczyniać się bezpośrednio do układania swego życia, a wtedy jej własny wysiłek stanie się zrozumiałym dla niej obowiązkiem. (str. 35). Samorząd i jego instytucje to piękna karta szkoły, świadcząca o pełnej zamiłowania opiece kierownictwa i grona profesorskiego tym działem życia szkolnego. Samorząd planuje i forsuje ufundowanie sztandaru szkolnego i wyczuwamy, jakie to „pełnej chwały" dla naszej młodzieży będzie święto poświęcenia sztandaru szkolnego.

Patronaty klasowe pracują bardzo pilnie i z wielkim oddaniem. Te gminy rodzicielskie są odpowiednikami gmin uczniowskich, a razem tworzą rodziny klasowe. Patronaty opiekują się młodzieżą i jej potrzebami i zarządzają skromnymi funduszami, celowo obracanymi na wewnętrzną rozbudowę szkoły.

Z kroniki szkoły dowiadujemy się, że przy pięciu dotychczasowych maturach w latach 1935 — 39 otrzymało świadectwa dojrzałości 83 osób (46 uczniów i 37 uczenic). Wielu z nich kończy już studia albo zajmuje stanowiska w życiu gospodarczym i zawodowym, troje z nich to bardzo pilni studenci U. H. w Jerozolimie.

W dziale hebrajskim mamy dokładny program nauk judaistycznych realizowany w poszczególnych klasach. Nauka religii opiera się na projekcie p. dra M. Weissmana umieszczonym w sprawozdaniu. Zasady tego projektu mogą służyć za podstawę do realizacji nauki tego przedmiotu w innych zakładach typu „braudowskiego".

Do hebraizacji życia szkolnego przyczynia się dobrze rozwijająca się organizacja „Hacofeh".

Praktyczny udział szkoły w dziele palestyńskim widoczny jest w kwocie 891 zł. 50 gr na K. K. L. na którą złożyły się regularne i okolicznościowe datki grona profesorskiego i młodzieży w ciągu roku szkolnego. Suma ta przewyższa trzykrotnie stan z przed sześciu lat.

Sprawozdanie poprzedza rozprawka naukowa p. prof. Jerzego Malkischera nt. Ovidiusa „Aitia", co dodaje tej publikacji trwalszą wartość. Nie jest to sucha praca filologiczna, bo znajdujemy w niej żywe akcenty tendencji w państwowo-twórczej literaturze do powrotu do odwiecznych tradycyj narodowych. Dla każdego narodu, czy rzymskiego w starożytności, czy któregokolwiek nowoczesnego świętymi są źródła jego dziejów, jego podań i mitów. Dlatego aktualną w swoim znaczeniu jest „elegia aitologiczna".

Sprawozdanie w całości jest dobrze zredagowane, a forma zewnętrzna zupełnie odpowiednia.

Książeczka ta powinna pozyskać nowy zastęp przyjaciół szkoły żydowskiej. y.

Odznaczenia

Złotym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni inż. Kazimierz Heller, inż. Bronisław Drewniowski i inż. Stanisław Zawadzki.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Lech Jan, Antoni Pyszkowski, Julian Jan Maks Zachasiewicz, Stefan Böhm i Tadeusz Jurand Zajtz.

Brązowym Krzyżem Zasługi: Franciszek Borowiec, Stanisław Daniło, Ignacy Drzewo, Zygmunt Elbert, Leon Golost, Stanisław Jeż, Stanisław Kaczmarek, Jan Pewełczyk i Konstanty Starożenko.

Poseł dr Schwarzbart w Tarnowie

We wtorek, dnia 4 bm. bawił w Tarnowie prezes Egzekutywy organizacji syjonistycznej w Krakowie poseł dr Schwarzbart, który na posiedzeniu komitetu lokalnego wygłosił referat o sytuacji w ruchu syjonistycznym w związku ze zbliżającym się Kongresem syjonistycznym. Uchwalono po dyskusji poprzeć przy wyborach listę Związku światowego ogólnych syjonistów, a akcję wyborczą w Tarnowie powierzono specjalnie wybranej komisji. — Poseł dr Schwarzbart przy tej okazji wyraził uznanie i podziękowanie tow. drowi Menderer'owi za jego pracę dla dobra organizacji syjonistycznej w Tarnowie.

Uchwały w sprawie wyborów stały się bezprzedmiotowe z uwagi na to, że wybory na Kongres wyznaczone na dzień 9 bm. zostały odwołane na skutek porozumienia zawartego między wszystkimi frakcjami syjonistycznymi.

Cichy i wytrwały pracownik

W związku z otwarciem przy szpitalu żydowskim oddziału dla gruźlico chorych należy celem salwowania prawdy podnieść zasługi byłego prezesa zarządu Gminy żydowskiej tow. dra Menderera około rozwoju szpitala i innych instytucji Gminy żydowskiej.

Jak to zresztą wiadomo dr Menderer objął prezesurę zarządu w r. 1937 i natychmiast przystąpił do uzdrowienia instytucji kahalnych a w szczególności szpitala. Rozpoczęto remont całego budynku i w tym celu szpital został zamknięty na 2 miesiące. W tymże roku dzięki większej subwencji państwa Mendlów Daarów zakupiono dla szpitala aparat roentgenowski i zaraz go wówczas uruchomiono do prześwietleń (lecz bez zdjęć). Dzięki wytężonej pracy tow. dra Menderera przy współudziale p. Goldy Mosesowej i Zygmunta Fleischera zebrano wówczas tj. w r. 1937 na powyższe cele 20 000 zł. W tym samym czasie przeprowadzono remont domu starców, bóżnicy Dwojre Menkes, budynków gminnych, Nowej i Starej Bóżnicy, oraz biur kahalnych.

Wreszcie również tow. dr Menderer był tym, który rzucił myśl utworzenia oddziału przy szpitalu dla gruźlico chorych. On zapoczątkował wszystkie prace i on poczynił starania o opróżnienie budynku gminnego przy współpracy z p. Józefem Maschlerem, który imieniem spadkobierców błp. Szymona Maschlera ofiarował znaczną kwotę na opróżnienie i remont budynku.

Jeżeli się uwzględni, że tow. dr Menderer urzędował jedynie jeden rok, zrozumieć można jak wielkiego dzieła dokonał na stanowisku przewodniczącego Zarządu Gminy Żydowskiej. Zasługi powyższe należy obecnie tymbardziej podkreślić, że w dniu 2 bm. odbyła się uroczystość otwarcia pawilonu dla płucno chorych i uruchmienia gabinetu Roentgena w szpitalu żydowskim, przy której to uroczystości widocznie przez przeoczenie nie wspomniano nazwiska tow. dra Menderera.

Jesteśmy przekonani, że tow. dr Menderer nie życzy sobie rozgłosu ani pochwał. My jednak nie możemy pominąć milczeniem zasług cichego, skromnego i wytrwałego pracownika, którego działalność na niwie społecznej przyniesie dla ogółu ludności żydowskiej trwale i nieocenione wprost korzyści.

g.

Z Zrzeszenia Kupców i Przemysłowców

Dnia 27 czerwca br. odbyło się w lokalu Zrzeszenia plenarne zebranie członków sekcji konferencyjnej, na którym zobrazowano szczegółowo sytuację gospodarczą wymienionej branży w związku z coraz to liczniejszymi upadłościami nawiedzającymi ostatnio tę branżę i zagrażającymi w konsekwencji jej egzystencję. Po żywej i wyczerpującej dyskusji powzięto szereg uchwał.

Sekretariat Zrzeszenia udzielił w czerwcu br. 328 członkom porad w zakresie prawno-podatkowym oraz wystosował 19 pism w sprawach organizacyjnych.

Wykaz puszek ściennych za maj 1939

Dr Mandel zł 5.02, Lazar Wachs zł 4 90, dr Jeckel zł 4.30, Heumanowie zł 3.11, Hudesa Apfelbaum zł 2.60, Henryk Holländer zł 2.56, Blaser zł 2.54, Aron Choczner zł 2.—, dr Abraham Chomet zł 2.44, Herman Fluhr zł 2.01, Katz i Fleischer zł 2.—, Beller i Weltsch zł 1 90, Samuel Haber zł 1.70, Tobiasz Bruder zł 1.61, Osterweil i Padwe zł 1.60, Natan Freiman zł 1.57, Dawid Mondschein zł 1.37, Henryk Fluhr zł 1.35, dr Neuman zł 1.26, Aron Weiss zł 1.22, Zauder i Weinstock zł 1.19, organizacja Wizo zł 1.14, Wigdor Wiener zł 1.12. Po zł 1.—,: Aszer Osterweil, T. Wechsler (Galicja), Kornmehl i Fessel, Róża Römer, Wolf Götzler, organiżacja Bnej Syjon, Szpital żydowski, mgr Kühnberg, inż. Reich, Regina Bursztyn, Henryk Wymisner, Samuel Weintraub, Maurycy Katz, Izak Steinhaus, dr Offner, Tow. Eskontowe, Herman Osterweil, Benjamin Katz, Abraham Spielman, Helena Leserowa, Pinkas Trinczer, Seinwel Rosen, F ma Aromat, Bernnrd Baron 0 96, Apteka Reicha 0.91, Klub Muza 0 88, Hugo Spiller 0 81. Po 0.80, Ezriel Honig, Marja Kimmel, mgr Silberstein 0.75, dr Leon Maschler 0.75, Max Apfel 0.72. Po 0.70,: Dawid Lubasch, dr Klausner, Müllerowa, dyr Lieblich, B-cia Keller, dr Leibel 0.68, B. Brand 0.66. Po 0.60,: Wolf Kahane, Aron Siedlisker, Joanna Klafter, drowa Weissowa, Laura Keller, Wild i Strauss, Szaja Fränkel, dr Schenkel, Symche Feingold, S. Rosenberg, Fuchs 0 59, Mozes Markus 0,58, inż. Schiff 0.58, Mellochowa 0 57, Eljasz Weiss 0.57, Mirjam Fisch 0.55, Oskar Flaumenhart 0.57, B-cia Seiden 0.55, Jakub Rosenbaum 0.56, Maurycy Abend 0 55, drowa Traumowa 0.53, B. Klausner 0 53. Po 0.50,: Wilhelm Gruschow, Salamon Turnheim, dr Fenichel, Berl Friess, W. Weiss, Leib Hönig, Izak Eengelberg, dr König, Dawid Leibel, H. Silberfenig, Izrael Keitsch, Chaim Alban, Józef Müller, Józef Teitelbaum Zwi Zwecher, Leon Feig, Jakub Holländer, Chaim Hersz Roth, F-ma Feuerlicht, Emil Lichtblau, Herman Schächter, Etka Beck, Józef Sturm, Emil Blumenkranz, Regina Gelbowa, drowa Maschlerowa, Józef Korniło, Dora Bierer, Naftali Grünspan, Lazar Selinger, Artur Brigg, Salamon Krumholz, Naftali Bergman, Samson Toder, Rauchwerg, N. Bernknopf, Jakub Grossbard, Eljasz Fluhr, S. Rappaport, Dawid Toder, Zygmunt Müller, Perlbergowa, drowa Edelsteinowa, dr S. Goldman, Benzion Weitz, Mechel Felber, Debora Sturm, Mozes Matzner, Rossner, dr Seidenwerg, Józef Stieglitz, Wolf Taubenfeld, Singer, Grünhutowie, Herman Lauterbach, Zwi Gersten, Spatz, Samuel Dintenfass, dr Wasserman, Samuel Keller, Chaim Klapholz, Izrael Bodek, Leon Birnbaum, F-ma Kwadratstein, Chaim Reich, Anisfeld, Hugo Finder, Izak Hellin, Cecylja Goldstein, dr Adolf Katz, Szandor Weisz, Szulim Leuchter, Salamon Groder, Maurycy Schwanenfeld, Cecylja Schiffowa,, Ozer König, Samuel Zughaft, Gerszon Chajkin, Kleinman, dr Muskatenblit, Ozjasz Wurzel, Perlberg, Gedalje Bornstein, Jakub Steinbock, Gabriel Osterweil, Henryk Sommer, Birnówna, Alfred Stiel, Leib Gerstner, Kalman Gärtner, Wolf Weiss, Moses Fries, Pluga Hanoar-Hacijoni, inż. Löffelholz, Ch. Rössler, Regina Apfel, Zisze Selinger, Majer Weiss, dr Golberg, Mozes Leibel, C. M. Citronenbaum, dr Adolf Fink, Samuel Seinwel, Rubin Wachsman, Herman Wasserman, Rosenblat, H. Neuman, Bernard Kapellner, Juda Freireich, Gerszon Francos, Naftali Beer, Abraham Seidel, Mendel Gerstner, Mozes Flaschen, organizacja Hacofeh. Datków poniżej 0.50, nie ogłasza się imiennie.

Śluby: Holländer — Weindling zebrane przez tow. Wachsa i Chilowicza zł 16 80, Beer — Friedman zebrane przez tow. Schlesinger i Srokę zł 3.95, Honig — Binstock zebrane przez tow. Schlesingera i Srokę 3.15.

Imi: Juda Fisch zebrane przez tow. J. Seidena zł 10.90.

Wykaz datków szkół żydowskich W Tarnowie za rok 1938/39

Gimnazinmm hebr.: Samorząd zł 500, Grono prof. zł 170 59, życzenia noworoczne zł 10, imprezy zł 23, akcja znaczkowa zł 30, znaczki na świadectwa zł 72.20, akcja Hagaliła zł 84.20, I klasa zł 2.36, razem zł 892.35.

Szkoła Jabne: Puszki zł 69.27, akcja znaczkowa zł 33.05, imprezy zł 11, Neder zł 1, za drzewa zł 40.50, zebrane na ślubie zł 22, znaczki na świadectwa zł 83.20, akcja Hagalila zł 89.90, razem zł 349.92.

Szkoła powsz. Safa Berura: Puszki zł 164.13, akcja znaczkowa zł 43 05, Znaczki na świadectwa zł 42.20, datki nauczycieli zł 48.90, razem zł 298.98.

Z okazji zaręczyn kol. Natka Prowizera z p. Frydą Rosengarten z Gorlic serdecznie gratulują

Monek Rückel, Henek Kornreich i Izak Rosenblatt

Z okazji zaręczyn kol. Natana Prowizera z p. Frydą Rosengarten z Gorlic serdecznie gratulują

H. Fenichel, N. Gelernter, M. Niziński i I. Eisen

Z prasy palestyńskiej

Próżnia pomiędzy kierownict. a jiszuwem

A. W., omawiając we wstępnym artykule w „Dawar" wytworzoną ostatnio sytuację w jiszuwie, zwraca uwagę m. in. na następujące momenty: „Próżnia powstała w obecnych ciężkich dniach pomiędzy kierownictwem a jiszuwem. Próżnia ta musi się koniecznie czemprędzej wypełnić należytą treścią, bo nie ma żadnego usprawiedliwienia, by taki stan rzeczy miał pozostać. Obecnie powstała próżnia pomiędzy jiszuwem a kierownictwem nie odzwierciedla istotnego stosunku jiszuwu do kierownictwa.

Ani też nie wyraża prawdziwego stosunku kierownictwa do szerokiej opinii jiszuwu. Ale w tym tkwi niepowetowane zło, że ten stan rzeczy może sprowadzić ze słusznej drogi, stwarzając sytuację o niebezpiecznych nieporozumieniach. Początkowe oznaki bolesnego nieporozumienia ujawniały się już w ciągu ostatnich tygodni. Fakt, że w ciągu całych tygodni nie słychać było głosu kierownictwa ruchu syjonistycznego, mógł już służyć jako dowód jego potknięcia się. Na rachunek tego milczenia, które w pewnych sferach było poczytywane za brak zamierzania oraz brak woli, siły i chęci do pozytywnych posunięć, wykwitły w jiszuwie tendencje o cechach nieodpowiedzialności. Bo taka już jest niewzruszona zasada, że ogół, który zna kształty swej frontowej linii i widzi przed sobą twarze wyruszających z nim do walki, trzyma się razem i gotów jest zasłonić wszelkie rysy i wyrwy powstałe przez posunięcia karygodnych jednostek, ogół zaś, który żyje w nieświadomości nie jest do podobnych wysiłków zdolny.

Tylko więc na tle wychowawczego niedbalstwa, w które nasze kierownictwo bez usprawiedliwienia zostało zaplątane, mogły zrodzić się różne koncepcje i postulaty o konieczności utworzenia nowych władz ocalenia na okres walki.

Większość jiszuwu nie życzy sobie żadnej „dyktatury" Wola tej większości jest, by nią rządziła władza z wyboru, o odpowiednich kompetencjach, która umiałaby wprawdzie swą władzę narzucić, ale pod warunkiem, by to, co zostaje nakazane harmonizowało z charakterem ogółu, płynęło ze źródła jej kompetencji demokratycznych. Z tysięcy punktów pracy budowy i obrony zwraca się jiszuw do swego kierownictwa, by nie pozwoliło do rozprzestrzenienia się zamieszania, by nie dopuściło do zapanowania nad życiem ogółu bezkarności i braku odpowiedzialności".

Wyjazd na kolonię Ochronki żydowskiej

Podobnie jak w latach ubiegłych Ochronka żydowska urządziła również w tym roku w Ciężkowicach kolonię letnią dla dzieci pochodzących ze sfer najbiedniejszych. Na kolonii przebywać będzie 150 dzieci w dwóch turnusach po 3 tygodnie.

Na pierwszy turnus wyjechało w poniedziałek 3 bm. 75 dzieci, odprowadzonych na dworzec przez pp. prezesa dra Menderera, wiceprezesów Langerową i drową Chometową, oraz członków wydziału Henryka Fluhra, prof. Zwechera, Ch. Ehrlicha i M. Potaschmachera.

Nowy wydział Tow. Kat. właścicieli realności

Na walnym zebraniu członków Towarzystwa Katolickich Właścicieli Realności wybrano nowy zarząd w następującym składzie: inż. prof. J. Bobrowski — prezes, Ludwik Stefański i płk. M. Hoborski — wiceprezesi, Ludwik Jakus — sekretarz, Jan Saratowicz — zast. sekr., Jan Kopyciński — skarbnik, Albert Borys — zastępca skarbnika, Władysław Witek — gospodarz, oraz 16 członków wydziału.

Subwencje na kolonie letnie

Subwencje gminne na rzecz kolonii letnich, których podział wywołał niedawno wielkie rozgoryczenie szczególnie w sferach socjalistycznych, zostały na jednym z ostatnich posiedzeń zarządu miejskiego przywrócone do zeszłorocznej wysokości.

Walec drogowy

Zarząd miejski postanowił zakupić walec drogowy, motorowy, lekkiego typu wraz ze zrywaczem za cenę około 24.000 zł.

— Zarząd miejski uchwalił przedłużyć sięć wodociągową na ulicy Tuchowskiej, poza Strusinką.

Obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa ludności

V

Jakie prace powinien wykonać już obecnie komendant o. p. l. bloku domów

5. Wybrać na terenie bloku domów najodpowiedniejsze pomieszczenia, nadające się na pomieszczenia zabezpieczające ogólne (piwnice, pralnie umieszczone w suterenach i tp.), oraz przygotować te pomieszczenia do ewentualnego użytku z momentem zarządzenia pogotowia opl. (obecnie przygotować worki z piaskiem do zabezpieczenia okien i materiał uszczelniający dla tych pomieszczeń).

6. Ustalić, kto z mieszkańców będzie miał prawo schronić się do tego pomieszczenia w razie alarmu i podać to do wiadomości mieszkańców. (Pierwszeństwo: dzieci, chorzy, starsze osoby).

7. Dopilnować oczyszczenia strychów z materiałów łatwopalnych i przygotowania tam skrzyń z piaskiem i łopat, zbiorników na wodę, czerpaków do wody i wiechci do tłumienia ognia w zarodku. (Na strychu mogą być przechowywane przedmioty z szkła, porcelany czy żelaza, jednak muszą być ustawione tak, by nie tamowały ruchów organów służbowych bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Dojścia do strychów muszą być stale wolne. Na każde 200 metrów kwadratowych strychu ma być jedna skrzynka piasku wagi około 200 kg.).

8. Przygotować niezbędne środki opatrunkowe dla organów ratowniczo-sanitarnych, oraz torby i nosze sanitarne.

9. Przygotować niezbędne materiały do zabezpieczenia plam chemicznych (deski, ziemia, papa dachowa, łopaty).

10 Pouczyć mieszkańców, że już obecnie powinni przygotować:

a) do czasu zaopatrzenia ludności w maski przeciwgazowe — dla każdej osoby tampon przeciwgazowy,
b) zasłony na okna,
c) światła zastępcze świece, lampy nafowe, latarki elektryczne,
d) pouczyć i dopilnować by w każdym mieszkaniu przygotowano domowe pomieszczenie uszczelnione,
e) właścicieli sklepów pouczyć, by przygotowali materiały do uszczelnienia sklepów, do zabezpieczenia produktów żywnościowych, oraz zasłony na okna wystawowe i do drzwi wejściowych, tak by w czasie pogotowia opl. światło nie przedostało się na zewnątrz.

Uwaga: Wszelkie prowizoria są zakazane (np. pomieszczenie uszczelnione w projekcie). Przygotować domy do realnej i rzeczywistej obrony. Pasków papierowych na szyby nie stosować.

Zmiany w Radzie miejskiej

Po wyborach ławników skład Rady miejskiej jest następujący: socjaliści 26, Chrześcijański Klub Gospodarczy 11, Klub radnych żydowskich 4, endecy 2, dziki 1.

W miejsce wybranego na ławnika p. Stanisława Komusińskiego wchodzi do Rady jego zastępca p. Piotr Dumara, w miejsce p. Batista wchodzi Aron Hersz Münzer, a w miejsce E. Sita wchodzi Adam Zaleński

Z Klubu radnych żydowskich

W sobotę dnia 1 lipca br. odbyło się konstytuujące posiedzenie radnych żydowskich, na którym utworzono klub radnych żydowskich, do którego przystąpili radni pp. mgr H. Spielman, H. Holländer, Z. Fleischer i A. Rosenzweig. Na posiedzeniu powyższym omówiono sprawę taktyki utworzonego klubu na terenie samorządu miejskiego.

Apel centralnego archiwum syjon. w Jerozolimie

Centralne archiwum syjonistyczne w Jerozolimie, w którym znajduje się również prywatne archiwum Herzla — pragnie zebrać wszystkie listy Herzla, by je wydać drukiem w kilku tomach.

Archiwum syjonistyczne prosi o pomoc w realizacji tego zamiaru. Kto posiada listy Herzla niechaj je prześle do archiwum w oryginale, fotografii lub dokładnym odpisie. Kto wie, gdzie takie listy się znajdują — niech zawiadomi o tym archiwum. Kto ogłosił drukiem listy Herzla, niech prześle do archiwum jeden egzemplarz (adres archiwum Jerusalem POB. 92).

Archiwum syjonistyczne poda w księdze, którą wyda źródło każdego listu. Archiwum żywi nadzieję, że w chwili, kiedy dzieło Herzla walczy o swój byt i o rozbudowę — każdy syjonista przyczyni się w ramach swych możliwości do realizacji planu, zmierzającego do uwiecznienia pamięci Twórcy organizacji syjonistycznej i do pogłębienia i spopularyzowania Jego idei.

Kronika

Ofiara Dunajca. W czasie kąpieli w Dunajcu utonął 19 letni Władysław Szorec uczeń Państwowej szkoły Ogrodniczej w Tarnowie.

Kino Apollo wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „Walka o szczęście". W głównych rolach Errol Flynn i Belle Davis.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie